

DZIENNIK LUDOWY

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCYALISTYCZNEJ

NAAŁADEM: LUDOWEGO TOWARZYSTWA WYDAWNICZEGO.

REDAKTOR NACZELNY: ARTUR W. HRUSHER.

CENA PRENUMERATY:

We Lwowie mies. . kor. 7.—
Z dostawą do domu kor. 8.30
Na prowincyi mies. . kor. 9.—

CENY OGŁOSZEŃ:

Ogłoszenia za wiersz nonp. 40 h.
Nadesłane za wiersz nonp. 2 K.
Drobno ogłoszenia 20 h. za wyraz,
ustnym drukiem podwójnie.

Adres Redakcyi i Administracyi:
Lwów, ul. Sykstuska 1. 21.

Cena numeru pojedynczego:

50 hal.

W oczekiwaniu rozstrzygnięcia.

W polityce międzynarodowej zbliża się moment rozstrzygnięcia i decyzji. Przygotowania i konferencje wstępne zdają się doprowadzać do ostatecznych konkluzji, z drugiej strony bieg wypadków nagli. Czy wszystkich zwrócone są na Paryż, wszystkie pisma zapełnione najbardziej sprzecznymi wiadomościami, roi się od kombinacji i przypuszczeń.

Odnosi się wrażenie, jakby świat polityczny zamął w oczekiwaniu.

Bo niepośledniej wagi zapasę będą musiały decyzje. Paryż zadecyduje, czy zapanuje spokój w Europie, czy umęczona wojną ludzkość wróci do normalnego życia, czy spełnią się jej nadzieje, że z okrucieństw wojny wyjdzie nowe, lepsze jutro, czy też rozpali się nowa pożoga wojny strasznej, wojny wszystkich przeciw wszystkim, wojny, która nowymi potokami krwi zaleje cywilizację świata.

Paryż zadecyduje. I sądząc z nadchodzących stamtąd wiadomości widać, że z ważności chwili zdają sobie tam sprawę. Robiąca wrażenie prostoliniowości polityka zwycięzców, zaczyna się chwiać. Dowiadujemy się o ogromnych różnicach zdań wśród mocarstw koalicji w sprawach podstawowych, zasadniczych. Konferencja paryska staje się niezdecydowaną przed pytaniem, czy ma dyktować pokój zwyciężonym, czy też liczyć się z ich koniecznością życia.

I od odpowiedzi na to pytanie donosie zależy najbliższa przyszłość.

Charakterystycznym jednak jest, że o ile mają być poczynione ustępstwa na rzecz Niemców, bo o nich głównie chodzi, ma się to stać naszym kosztem. Oto Gdańsk i dostęp do morza, które niewątpliwie miały należeć do Polski, dziś wedle uprzedzonej powtarzających się wiadomości, mogą Polsce wcale nie przpaść.

Jeżeli tak niepewne są losy naszych aspiracji, gdy chodzi o rozstrzygnięcie sporu między sprzymierzoną Polską, a pokonanymi Niemcami, jakże wypadnie rozstrzygnięcie w sporze między dwoma sprzymierzeńcami koalicji. Już pojawiają się wiadomości, że na Śląsku Cieszyńskim odbędzie się plebiscyt, który zadecyduje o znanej jest uchwałach śląskich górników polskich, że złączą „mówić po węgiersku”, gdyby ktoś ośmielił się decydować o ich przynależności państwowej wbrew ich woli.

Wszędzie nagromadziło się materiału palnego, nie bez winy sojuszniczej polityki, który obecnie wybuchnie płomieniem straszliwej pożogi, albo wyładuje się w pracy twórczej.

Najbliższa przyszłość przyniesie zapewne rozstrzygnięcie tak olbrzymiej doniosłości.

Ten moment oczekiwania i niepewności, w którym przekonujemy się dowodnie, że w dyplomacji nie ma szczerości i przyjaźni, że polityka państwowa musi być prowadzona samodzielnie, że nawet najwierniejsi sprzymierzeńcy myślą tylko o swoich interesach. Ze złożenie losów przyszłości Polski w ręce obce, choćby najzyczliwsze, jest prostym samobójstwem. O ten powinni pamiętać i politycy polscy, którzy w tym decydującym momencie dzierżą ster polityki polskiej.

Rokowania polsko-ukraińskie wznowione.

Kraków, 4. kwietnia (Tel. wł) Jak się dowiadujemy członkowie misji amerykańskiej z gen. Kernanem na czele otrzymali telegram od prez. Wilsona, by się udali do Chyrowa, celem wzięcia udziału w akcji rozejmowej. W tym celu członkowie misji opuścili Kraków i udali się na miejsce rokowań.

Którędy Haller przyjedzie do Polski?

Konferencja Focha w sprawie Gdańska.

WIEDEŃ, 4 kwietnia. (Pat.). Biuro korespondencyjne donosi z Berlina za biurem Wolffa, Marszałek Foch przybył onegdaj pół 9 wieczorem do Spaa i odbył natychmiast konferencję z przewodniczącym misji francuskiej gen. Noutanem. Konferencja z Erzbergerem odbyła się we czwartek przedpołudniem.

WIEDEŃ, 4 kwietnia. (Pat.). Biuro korespondencyjne donosi z Berlina: „B. Lok. Anz.” dowiaduje się, jakoby marszałek Foch w imieniu koalicji zrezygnował z żądania wysadzenia wojaka polskiego na ląd w Gdańsku zgadzając się na inny projekt i zastrzegając sobie na przyszłość użycie Gdańska.

Natomiast oficjalny komunikat stwierdza, że rokowania miały przebieg bardzo ożywiony, zwłaszcza, gdy przedkładano opinie wojskowe. Dziś konferencja odbywać się będzie w dalszym ciągu i przed wieczorem prawdopodobnie nie będzie ukończoną.

Wojska Hallera przyjadą drogą lądową?

BERLIN, 4 kwietnia (Pat.). Biuro Wolffa: Rokowanie w Spaa w sprawie wysadzenia wojsk polskich na ląd w Gdańsku nie są jeszcze ukończone. Koalicja zależy na tem, aby wojska Hallera jak najprędzej przybyły do Polski. Wobec tego marszałek Foch poważnie rozważa projekt Erzbergera wysłania wojsk Hallera drogą lądową z okolicy Luneville przez Niemcy do Polski.

Wczoraj rokowanie Focha z Erzbergerem trwały do późnego wieczora, ale nie doprowadziły do porozumienia.

Gdańsk wolnym portem?

POZNAN, 4 kwietnia. (Pat.). Dzienniki niemieckie donoszą, iż według „Corriere della Sera” projekt angielski, aby Gdańsk ogłoszony został na wolny port pod ochroną mocarstw koalicji natrafił na wielkie trudności i mówi, że ewentualnie zarządzenie takie miałoby charakter przejściowy.

Pakta koalicji z Ukraińcami.

Wilson przeciw walce z bolszewicką Rosją.

WARSZAWA, 3 kwietnia. (Pat.). Gustaw Białecki pisze w „La Victoire”:

Izba pod wrażeniem wypadków na Węgrzech nie okazała żadnego oburzenia, gdy socjaliści oklaskiwali wezwania, rzucone z trybuny parlamentarnej do żołnierzy francuskich w Rosji, aby odmawiali posłuszeństwa. Rząd nie jest w tem bez winy. Wojska francuskie nie mogą same walczyć w Rosji z bolszewizmem, zaś Wilson w mniemaniu, że bolszewizm jest rządem, odmówił współdziałania wojsk amerykańskich. Pomyłka Wilsona, nie większa, niż pomyłka Cachina, Lafonta i Longueta, podkopła całą politykę interwencji w Rosji.

Przyjdźmy więc z pomocą sąsiadom Rosji: Polakom i Rumunom, aby je ustrzedz od bolszewizmu. Okreśły angielskie przewoźnicy lokomotywy i żywność do Rumunii, oraz wojska polskie z Francji, żywność i amunicję do Polski, a wtedy armie polska i rumuńska powstrzymałyby bolszewizm u swoich granic. Krok ten nie pozwoliłby Niemcom prowadzić polityki agresywnej w polskiej części Prus. Zamiast jednakże oprzeć się na prawdziwych przyjaciół, zawarliśmy nieistniejący z Ukraińcami w lutym r. b. rodzaj paktu z Petlurą; tymczasem Ukraińcy są narodem słabym, zaś pod względem społecznym są zbolszewizowani.

Komisja polsko-czeska na Śląsku

KRAKÓW, 4. kwietnia. (Pat.). Rada narodowa w Cieszynie donosi: Premier francuski Clemenceau wystosował do misji ententy w Cieszynie następujący telegram z Paryża: Oddaję misji ententy bawiącej w Cieszynie prawo decyzji w ewentualnych sporach między Polakami a Czechami.

Wskutek tego telegramu utworzoną została mieszana Komisja polsko-czeska i ustalono, że zadaniem jej ma być rozpatrzenie uregulowania sporów między Polakami a Czechami. W razie nie rozstrzygnięcia porozumienia ma prawo obie strony odwołać się do swych rządów.

Czy zmierzamy do nowej wojny europejskiej.

„L'Humanite“ organ francuskiej wiek-
szości socjalistycznej umieścił w Nrze z d.
24. z. m. następujący znamienity artykuł:

Czerwona armia jest w Nikolajewie i w Ki-
jowie — zagraża Odesie.

Bogactwa kopalne okręgu Donieckiego są
w rękach bolszewików; rząd sowiecki panuje nad
płodnymi ziemiami Ukrainy. — Czy potrafi on
zorganizować te kraje? Czy naród rosyjski uwol-
ni się nareszcie od znory głodu?

Odpowiedź zależy od sprzymierzeńców.

Jeżeli będą oni nadal prowadzić wojnę prze-
ciw Rosji, jeżeli będą popierali wojnę domową
i przeszkadzali powodzeniu usiłowań organiza-
cyjnych komisarzy ludowych, — temsamem ogło-
dzą oni lud, z którym podobno nie prowadzą
wojny.

Wszelka akcja anormalna osiąga odpowiedni
skutek, — a co nam grozi, już dzisiaj wylania
się z cienia.

Na wschodzie zjawia się widmo przyszłej woj-
ny...

A więc znów jesteśmy u progu wojny... —
chyba, że nasi dyplomaci zaczną zdrowiej ocie-
niać wypadki i decydują się na wysłuchanie pro-
pozycji, przywiezionych przez trzech delegatów
bolszewickiego Czerwonego Krzyża, którzy do-
tychczas, niby zadżumieni, siedzą odcięci od świa-
ta w Mało-les-Bains.

A tymczasem propozycje ich bynajmniej nie

są bez znaczenia. Mówią oni o uznaniu prawa
własności cudzoziemców w Rosji i o nieoczeki-
wanem przez nas odzyskaniu majątków naszych
rodaków.

To zobowiązanie ma być zagwarantowane kon-
cesjami i zastawem terytoriów.

Jeśli jednak chcemy nie dopuścić, aby te gwa-
rancje rozwinęły się pod naporem czerwonej ar-
mii, tak jak rozwinęły się dziecinne nadzieje pa-
nów z Quai d'Orsay, trzeba, aby w rozmowach
z delegatami rządu sowieckiego

nasz państwo dyplomaci zdecydowali się uznać
rząd ludowy...

co równałoby się przyznaniu do bankructwa do-
tychczasowej ich polityki!

Niestety, niechaj upadą raczej majątek kraju,
niechaj marnieje życie ludzkie, niechaj ginie cywil-
izacja, byle nasi dyplomaci mogli nie przyznać
się do błędów!

Czyż ludzcy są tak zaślepione i spodłone, aby
dłużej znosić bezmyślną tyranię nieodpowiedzial-
nych biurokratów?

Jeśli wola ich nie wyrazi się jasno, jeśli nie
zażądają, by ratowano Rosję, zamiast ją dobić,
by odbudowano ten spichrz, niezbędny do kar-
mienia wycieńczonego świata, — o pokoju nie
może być mowy... szybko zdążamy do nowej
wojny, do nowych klęsk, które będą grobem cywil-
izacji.

Z działalności urzędu zwalczania lichwy żywnościowej.

Lwów, 2 kwietnia.

Dzięki energicznej akcji wymienionego urzę-
du więksi paskarze w obawie przed prokura-
torem zmniejszyli swą działalność. Natomiast
stwierdzono pewne niewłaściwości w konsumach,
spowodowane w pierwszej linii przez miejski
urząd aprowizacyjny, który nie trzymając się
przepisów, towary konsumom sprzedaje bez
odtrącenia 5% opustu, wskutek czego konsumy
nie mogą sprzedawać po cenach maksymalnych.

Swego czasu prezydent Krakowa odpowiadał
przed sądem za niejasną sprzedaż kawy, może
więc i św. Magistrat być ukarany sądownie za
przekroczenie taryfy, którą sam wydaje.

Dalej informuje nas urząd o epilogu głośnej
sprawy cukrowej krawca Grabowskiego i kie-
rownika aprowizacyjnego banku krajowego.

Dla przypomnienia powiemy, że ten cukier
bank krajowy sprzedał Grabowskiemu po 12:50 k.
za kg. ażeby wkrótce ponownie zakupić po
17:50 k. Urząd zwalczania lichwy żywnościowej
skonfiskował 79 worków tego cukru i złożył w
depozycie w konsumie banku krajowego, lecz
za wiedzą Stanisława Ozoga, kierownika tego
konsumu, 30 worków cukru znikło. Za tak
jaskrawe przekroczenie zakazu Ozog został a-
resztowany i sprawa ta jest w ręku prokura-
tory państwa.

W sprawie drobnych paskarzy również ten
urząd energicznie postępuje i dziś odesłał Pe-
lagię Srokowską, handlarke, do sądu powiat-
owego razem z kurą, za którą wymieniona za-
dała na pl. Teodora 300 koron.

O dodatki drożyzniane dla kolejarzy.

W sejmie zgłosił pos. tow. Łańcucki wnio-
sek nagły w sprawie tymczasowego dodatku
drożyznianego w wysokości od 50—200 marek
do czasu zatwierdzenia stałych norm płacy.

Pracownicy kolejowi w b. Kongresówce po-

bierali od 1. stycznia b. r. tylko zaliczki na
płace. Od dnia 1 stycznia b. r. wprowadzone
zostały płace tymczasowe aż do ustanowienia
płac stałych.

Jeżeli się weźmie pod uwagę obecną dro-
żyznę wszelkich artykułów pierwszej potrzeby,
nie będzie, zdaje się, przesadą twierdzenie, że
olbrzymia większość pracowników kolejowych
skazana jest na egzystencję wprost głodową i
że nawet kategorie wyżej płatne znajdują się
w warunkach opłakanych. Równie ciężkim jest
położenie pracowników kolejowych w Galicji.

Mając to wszystko na względzie, Związek
zawodowy pracowników kolejowych Rzeczy-
pospolitej polskiej wypracował i przedłożył Mini-
steryum kolei żelaznych projekt regulacji plac
kolejowych w całej Polsce, następnie, wobec
tego, że przeprowadzenie takiej regulacji wy-
maga pewnego czasu — zwrócił się do poszcze-
gólnych klubów sejmowych z prośbą, ażeby
Wysoki Sejm zechciał — załim regulacja plac
wejdzie w życie — przyznać pracownikom ko-
lejowym tymczasowy miesięczny dodatek dro-
żyznianny.

Dlatego wnosimy: Wysoki Sejm uchwalić
raczy:

1. Wzywa się Ministeryum kolei żelaznych,
ażeby w jaknajkrótszym czasie przedłożyło Sej-
mowi projekt stałej regulacji plac pracowników
kolejowych.

Zanim regulacja nastąpi, przyznaje się pra-
cownikom kolejowym następujący dodatek dro-
żyznianny do plac obecnych:

- a) dla plac od 400 do 625 mk. mies. wł. 200 mk.
- b) dla plac od 650 do 675 mk. mies. wł. 175 mk.
- c) dla plac od 700 do 850 mk. mies. wł. 150 mk.
- d) dla plac od 900 mk. — 100 mk.
- e) dla plac od 950 mk. — 50 mk.

Pracownikom kolejowym w b. zaborze au-
stryackim, tudzież w b. austriackiej okupacji
dodatek ten będzie wypłacony w koronach w
odpowiedniej relacji.

Dodatek rzeczony ma wejść w życie od mar-
ca b. r.

Dlaczego wprowadzono stan wyjątkowy w b. Królestwie polskiem? Przeciw agitacji bolszewickiej.

WARSZAWA, 4 kwietnia. (Pat.). Budowa pań-
stwa polskiego wobec zniszczenia wewnętrznego
kraju, wobec ataków ze strony państw ościen-
nych, wobec rozstroju życia gospodarczego, wy-
wołanego długoletnim trwaniem wojny, odbywa
się w niezmiernie ciężkich warunkach.

Są jednakże zgrupowania komunistyczne, któ-
re wrogo odnoszą się do budowy państwa pol-
skiego. Zamiast państwa, opartego na Sejmie u-
stawodawczym, pragną one stworzyć organiza-
cję w połączeniu z Rosją, opartą na dyktaturze
jednej tylko warstwy społecznej. W różnych czę-
ściach kraju utworzyli komuniści ogniska swojej
występczej działalności. Podjudzanie robotników
rolnych do skierowania ruchu sztrejkowego na
drogę gwałtów, planowanie zamachu celem roz-
pędzenia Sejmu, agitacja przeciw poborowi, na-
leżycie ilustrują tę robotę wywrotową.

Komuniści wiedzą, że wytworzenie w Polsce
stosunków podobnych do rosyjskich możliwe tyl-
ko przy pomocy armii obcych oraz dezorganizacji
armii polskiej. Rozwinęli przeto propagandę wśród
wojskowych, nie cofając się nawet przed na-
woływaniem do pogromów. W agitacji tej odgry-
wają tu i ówdzie rolę niepoślednią obcokrajow-
cy ze wschodu, z którym Rzeczpospolita znaj-
duje się w stanie wojny. Wszystkie te okoliczności
spowodowały rząd do wprowadzenia prawa wy-
jątkowego na całym obszarze byłego Królestwa
Kongresowego.

Wydanie i wprowadzenie w życie wynikają-
cych z tego stanu zarządzeń dokonywane będzie
tylko w powiatach najbardziej zagrożonych i tyl-
ko w zakresie ograniczeń niezbędnych dla wspól-
nej pracy Sejmu, bez udręki jednakże dla ludności,
jak to miało miejsce w Warszawie i w powiecie
warszawskim.

Z walk o Lwów.

Sytuacja bojowa d. 4. kwietnia 1919. rano.

Dywizja lwowska gen. Jędrzejewskiego. Arty-
leria nieprzyjacielska ostrzeliwała przedpo-
łudniem placówki nasze koło Hołoska, Zboisk,
oraz Krzywczyc. Ukraińskie miotacze min były
czynne przeciw wschodniej części Zboisk. Po-
południem niepokoił nieprzyjacieli ogniem dzia-
łowym Rzeszę Polską, Pasieki miejskie, Per-
senkówkę, Bednarówkę, Betonlarnię i cegielnię
w Rulparkowie. Nasz patrol, wysłany z Ro-
śelarni w kierunku Frenelówki, ostrzeliwał tren
ukraiński. Nieprzyjacieli uciekł w popłochu.
Nasza artyleria ostrzeliwała Malechów, Piro-
gówkę oraz Rozielniki, las na północ od Hoło-
ska i ukraińskie treny amunicyjne w Roziel-
nikach.

Dywizja pułk. bryg. Sikorskiego: Nieprzyja-
cielska artyleria ostrzeliwała kilkakrotnie Bar-
tałów. Nasze baterie zmusiły nieprzyjaciela
ogniem odwetowym do milczenia.

Depesze.

Republika Jugosłowiańska.

WIEDEN, 4 kwietnia. (Pat.). Biuro koresp.
donosi z Lugano: Dzienniki rozpowszechniają
wiadomość z Tryestu, jakoby dynastję Karage-
orgewiczów usunęto i proklamowano republikę
Jugosłowiańską.

Kinoteatr „KOPERNIK“, Kopernika 9. Program od soboty 5-go

Dramat cyrkowo salonowy w 2 wielkich częściach a 4 akt. p. t.

CIEŃ PRZESZŁOŚCI (Cyrklowa)

w gło-
wnej roli

MARYA GARNI

Wspaniałe uzupełnienie programu. — Orkiestra artystyczna.

Nowiny z dnia.

Lwów, 5. kwietnia.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO:

W sobotę, 5. kwietnia o godz. 6 wiecz. „Róża Stambułu“, operetka w 3 aktach Leona Falla.

W niedzielę, dnia 6. kwietnia o godz. 2:30 popoł. „Szczęście Frania“, komedia w 3 aktach Wł. Perzyskiego.

W niedzielę, dnia 6. kwietnia o godz. 6 wieczorem „Hrabina“, opera w 3 aktach Stanisława Moniuszki.

W poniedziałek, 7. kwietnia o godz. 6 wieczorem „Zawód“, sztuka w 3 aktach M. Szukiewicz.

W wtorek, 8. kwietnia o godz. 6 wiecz. „Niobe“, operetka w 3 aktach Oskara Straussa.

LWOWSKI TEATR WODEWILOWY, Ossolińskich 10.

W sobotę, dnia 5. kwietnia o godz. 6 wiecz. na rzecz komitetu uczniów-żołnierzy: 1) „List rekomendowany“, kom. w 1 akcie E. Labiche'a. 2) „Próba miłości“, operetka w 1 akcie W. Rapackiego (syna). 3) „Papa Papy“, operetka w 1 akcie E. Eyslera.

W SPRAWIE POBORÓW NAUCZYCIELI SZKÓŁ LUDOWYCH. Rada szkolna krajowa komunikuje dziennikom krakowskim: Na podstawie zarządzenia Ministerstwa oświaty, pobory nauczycieli szkół ludowych i wydzielonych w Galicji aż do ustawowego ich unormowania przez Sejm, zostały zrównane z poborami nauczycieli w Królestwie za pomocą dodatków wyrównawczych, których wymiar z leżny jest od ilości lat służby policzalnej do emerytury. Ewakuowani nauczyciele i nauczycielki mają zgłaszać się w biurach tej Rady szkolnej w której okolicy, w której okręgu mieszkają, celem podania dat potrzebnych do wymiaru dodatków wyrównawczych.

SPRZEDAŻ ARTYKUŁÓW SPOŻYWCZYCH
Od dnia 6. kwietnia, godz. 8 rano, odbywać będzie w nast. sklepach: 1) w sklepie Wolfa Wischika plac Strzelecki 2 — 36 skrzyń jaj a 24 kop, 125 kg masła i 125 kg bryndzy po cenach maksymalnych, 2) w sklepie Jakóba Rottenberga ul. Wesoła 6 — 30 skrzyń jaj, 125 kg masła i 125 kg bryndzy po cenach maksymalnych, 3) w sklepie Hermana Berggruba ul. Lazienna 3 — 28 i pół skrzyń jaj.

4) W sklepie Scherra, ul. Furmańska 24 sprzedaż cebuli — 5000 kg. po cenach maksymalnych, 5) w sklepie Ire Halber, gmach Skarbka cebuli 8550 kg., 6) od dnia 7. kwietnia odbędzie się sprzedaż cebuli 10,000 kg. w sklepie Bernharda Wolken, ul. Kleparowska 7a.

KONCERT NIEDZIELNY (6 kwietnia, godz. pół do 12 w poł., w sali Tow. Muzycznego), na rzecz „Zjednoczonego Komitetu“ zapowiada się niesłychanie interesująco. Przyjęły w nim współudział najpoważniejsze nasze artystyczne siły. Obok nich pojawi się orkiestra I. p. strzelców. Bilety do nabycia w handlu nut p. Bernarda Polonieckiego.

PODZIĘKOWANIE. Pp. Riessowi, Schreierowi, Krupce oraz wszystkim kolegom s. p. męża mego składam jaknajserdeczniejsze podziękowanie za oddanie ostatniej przysługi oraz za doraźną pomoc w kwocie 282 koron, otrzymaną w krytycznym dla mnie momencie. — Apolonia Lachowska z dziećmi.

BRONISŁAW STOLARZ — Stanisławów, Dąbrowskiego 8. Co słyhać z Wami, czy Mieciu powrócił. — Dajcie znać o sobie. Jadzia jest przy nas. My jesteśmy zdrowi. — Edward i Józefa Orłowszczyk

Dzienniki polskie z tamtej strony frontu upraszamy o przedruk tych wiadomości.

Morderczyni przed sądem doraźnym.

Lwów, 5 kwietnia.

Wczoraj odbyła się wśród licznie nagromadzonych rzesz publiczności o godz. 10 rano dalsza część rozprawy sądowej przeciwko morderczynom, śp. Cześnikowej. Sędziowie w dalszym ciągu przesłuchiwali niektórych świadków, których zeznania potrzebne były dla wydania wyroku.

Pierwszy zeznaje na wezwanie przewodniczącego nadkom. Łukomski, oświadczając, że podczas rewizji u śp. Cześnikowej zaraz przy zwłokach, zauważono nieporządek i ślady rabunku, dalej, że Adela Suppanówna przyznawszy się do zbrodni, ułatwiała sama w dalszym ciągu śledztwo, wyjaśniając niektóre szczegóły zbrodniczego czynu.

Następnie obrońca, Dr. Grek, zapytuje trybunał, na jakiej podstawie oddano tę sprawę pod sąd doraźny i wykazuje prawomocność jego, motywując brakiem podstaw prawnych dla tego zarządzenia.

Prokurator sprzeciwia się tym wywodom. Trybunał po naradzie odrzucił w sprawie sądów doraźnych grudniowe rozporządzenie i tem motywując ustawową prawomocność sądu doraźnego, odrzucił wnioski obrony.

W dalszym ciągu zeznają jako świadkowie komisarz magistratu p. Ostrowski i p. Karpiuk.

Po nich zabiera głos Dr. Grek i stawia wniosek na wezwanie jako świadków p. Bieleckiego na dowód, że ten wspierał materyalnie oskarżoną Adelę. Dr. Pieracki popiera ten wniosek tem, że S. Falgerówna już poprzednio zeznała jako świadek, iż Cześnikowa mówiła o tem, jakoby wszystkie pieniądze złożyła w kasie. Dr. Pieracki stawia wniosek na tajną rozprawę, bo musi jako obrońca poruszyć pewne sprawy, które nie mogą być ze względu na publiczną moralność jawnie omawiane. Prokurator sprzeciwia się wszystkim wnioskom obrony. W tym czasie nadkom. p. Łukomski wyjaśnia szczegóły co do znalezionych pieniędzy przy rewizji w mieszkaniu Adeli. Podczas śledztwa wskazywała oskarżona, które pieniądze są wzięte od Cześnikowej, a które są jej własnością i że banknot 1000-koronowy był jej własną oszczędnością.

Trybunał po naradzie sprzeciwił się wnioskowi obrońców, poczem zabrał głos obrońca Dr. Pieracki.

Opierając się na zeznaniach świadków, wskazuje na anormalność stanu umysłowego oskarżonych, dalej wskazuje, że te miały ojca alkoholika, który Adelę, jako dziewczynkę małą zgwałcił i ta pod wrażeniem tego nieraz nosiła się z zamiarem samobójczym, Malwina zaś jest stale chorą nerwowo. Wskutek tego wnosi o zawezwanie lekarzy psychiatrów celem zbadania stanu umysłowego oskarżonych.

Podczas tych wywodów obrońcy obie oskarżone wybuchają spazmatycznym płaczem, który szarpie nerwami publiczności i wywołuje wyrazy współczucia.

Po sprzeciwie prokuratora trybunał po drugiej naradzie odrzuca i ten wniosek obrońców.

Następnie zabrał głos oskarżyciel i popierając akt oskarżenia, prosi trybunał o zasądzenie oskarżonych, które bezwarunkowo uznaje winne zbrodni morderstwa, popełnionej przez obie oskarżone całkiem świadomie.

Obrońca Dr. Grek podkreśla w swej mowie, że całe oskarżenie polega tylko na przyznaniu się do winy przez oskarżone na policji, a obecnie uparczywie twierdzą, że strzał był przypadkowy. Dając następnie pod rozwagę to, iż może być inne były motywy zbrodni, jak rabunek, prosi o odesłanie podsądnych przed sąd przysięgłych.

Następnie Dr. Pieracki wykazuje słabe strony aktu oskarżenia, szczególnie co do winy młodszej oskarżonej.

Po krótkim przemówieniu prokuratora, odrzucił przewodniczący trybunału rozprawę i ogłosił wyrok na dziś rano na godzinę dziesiątą.

Rozprawa trwała bez przerwy do godziny trzeciej popołudniu.

WIECZÓR HUMORYSTYCZNY urządza Koło miejscowe kolejarzy w sali własnej przy ul. Grodeckiej 1. 69, który zakończy wesołą komedią „Vis a Vis“. Wstęp na wieczór dowolne datki.

NADESLANE.

Za rubrykę tę redakcja nie odpowiada.

Lekarz chorób skórnych i wenerycznych

Dr. Leon Fenerstein-Krzemicki

mieszka obecnie ul. Batorskiego 6. 226-1

Ogłoszenia Magistratu.

CHLEB I MAKA PO WYŻSZEJ CENIE
Magistrat król. stoł. miasta Lwowa podaje do powszechnej wiadomości, że w okresie od 6-go kwietnia do 12-go kwietnia br. sprzedawać się będzie na 3 odcinek chlebowy bochenek chleba o wadze 1 kg w cenie K 2:50, zaś na 3 odcinek mączny pół kg mąki w cenie K 5:32 za 1 kg bez kosztów opakowania, przyczem należytość za opakowanie nie może przekraczać kwoty 40 halerzy.

DO KUPCÓW REJONOWYCH. Magistrat wzywa P. T. Kupców rejonowych sprzedaż spi-

rytusu by zgłaszali się w XVII B. Departamentu Magistratu ul. Piłsarska 1. 11 począwszy od dnia 5. kwietnia 1919 a to celem uiszczenia należytości za spirytus denaturowany i podjęcia kart poboru.

NOWY PRZYDZIAŁ SKLEPÓW REJONOWYCH. Z dniem 6. kwietnia br. (niedziela) wprowadza magistrat następujące zmiany w sklepach rejonowych:

Mieszkańców ul. Zielonej zamieszkałych w real. pod l. od 1 do 17 (mieszane), którzy dotychczas kupowali chleb mąkę i cukier w sklepie miejsk. przy ul. Zielonej 1. 37. przydziela się do sklepu rej. nr. 34 ul. Zielona 1. 5, pod firmą K. Wojciechowska. Mieszkańcy ulicy Łyczakowskiej w realnościach pod l. od 5 do 11 (mieszane), którzy dotychczas kupowali w sklepie rej. nr. 2 pod firmą A. Goreckiego kupować mają od dnia 6 kwietnia artykuły te w sklepie Z. Bieleckiej ul. Łyczakowska 1. 3 nr. rej. 1, natomiast zamieszkałych w realnościach pod l. 14, 15, 16 i 19 przy tejże ulicy należącej dotychczas do sklepu L. Debelskiego kupować mają w sklepie A. Goreckiego ul. Łyczakowska 1. 11. Ze sklepu miejskiego nr. rej. 4, przy ul. Łyczakowskiej 1. 22 wydziela się mieszkańcom ulicy Grottera w realnościach pod l. 1a, od 2 do 8 (mieszane) i 10, i otwiera się dla nich nowy sklep rej. nr. 37 przy ul. Łyczakowskiej 1. 17 pod firmą W. Czarnecki.

Słynny
teatr

„FATAMORGANA“, plac
Maryacki 10.

Premiera 4. kwietnia i w dni następne

Fantazyjny
dramat w 4
aktach pod
tytułem

Tak się jej wyśniło

Zaopracował program nadzw. wyborna 3 akt. kom. p. t.

Łobuz dziewczyna

Muzyka filharmoniczna wiernie odtwarzająca psychologiczny podkład całej akcji. 206-1

Teatr świetlny

„APOLLO“

Od piątku
dnia 4 kwietnia
1919 r.

Wspaniały, oryginalny, dramat 5-actowy, osnuty na podstawie słynnej powieści F. Herczego p. t.:

ODRODZENIE

Reklamowe obiady - z 3-ch dań - w cenie 8 kor.

wydaje tygodniowo
znana z dobroci
- restauracya -

KORDIKA

Batorego 32.
Od poniedzi-
działku
dnia 7. bm.

ZWROT KART KONTROLNYCH. Magistrat zawiadamia P. T. kupców i zarządców konsumów, że karty kontrolne należy zwrócić XVII. B. Departamentowi Magistratu ul. Piekarska 11, II. p., w następującym porządku:

Karty cukrowe: dnia 7-go kwietnia od litery A—E, dnia 8-go kwietnia od litery F—H, dnia 9-go kwietnia od litery K—O, dnia 10-go kwietnia od litery P—S, dnia 11-go kwietnia U—Z.

Karty naftowe: dnia 12-go kwietnia od litery A—J, dnia 14-go kwietnia od litery H—R, dnia 15-go kwietnia od litery S—Z. Przekroczenie obowiązującego terminu zwrotu kart kara nie będzie wedle obowiązujących przepisów. Zarazem wzywa Magt. P. T. odsprzedawców cukru i zarządców konsumów aby przy sposobności zwrotu kart przedłożyli deklarację istniejącego zapasu cukru.

MLEKO KONDENSOWANE w cenie po 6 koron za puszkę sprzedawać będą dla dzieci do lat dziesięciu, dla starców i dla chorych następujące sklepy:

Koleński — ul. św. Zofii 1. 15.
Kozłowski — Gródecka 1. 91.
Glińska — Tkacka 1. 39.
Justyan — Teatyńska 1. 7.
Bielecka — Łyczakowska 1. 3.
Maksymowicz — Sokoła 1.
Wnuk — Lenartowicza.

Asygnaty na pobór tego mleka wydawać będą za przedłożeniem odpowiednich dokumentów miejskie okręgowe Biura rozdawnictwa kart wyłącznie dla osób, nienależących do żadnego konsumu.

Konsumy i instytucje dobroczynne, trudniące się wychowaniem dzieci, mają przedłożyć wykazy dzieci, względnie wykazy członków z podaniem ilości dzieci do lat dziesięciu, tudzież starców i chorych miejskiemu Zakładowi aprowizacyjnemu — skąd otrzymają bezpośredni przydział. Cena jednej puszki mleka wynosi sześć koron.

Magistrat król. stot. m. Lwowa.

Komunikaty.

Z KOŁA KOLEJARZY. W sobotę dnia 5. bm. o godzinie 2 odbędzie się posiedzenie zarządu Koła, prosimy o punktualne przybycie, po posiedzeniu o godz. 5-tej odędzie się „Odczyt“, na który ogół kolejarzy się zaprasza.

W SPRAWIE ZAKŁADAJĄCEGO SIĘ ZWIĄZKU KONSUMÓW odbędzie się w poniedziałek, dnia 7. bm. o godz. 5 popołudniu w lokalu przy ul. Zygmuntowskiej 1. 10, II. p. powtórne Zgromadzenie, w celu przeczytania i przyjęcia ułożonego przez wybrany Komitet statutu. Na zgromadzenie to zechcą się zjawić delegaci przynależnych przystąpić do związku konsumów, z potwierdzeniem przez swoje Zarządy legitymacjami i upoważnieniem do przyjęcia statutu i wyboru oznaczonych przez statut władz.

KONGRES P. P. S. D. odbędzie się w dniach 25. 26. i 27. bm. w Krakowie.

RADA ROBOTNICZA odbędzie posiedzenie w niedzielę, dnia 6. bm. o godzinie 10 przedpoł. w stow. kafiary.

Popierajcie Pol. Pożyczkę Państw.

KINO „KORSO“

plac Akademicki 5.

Od piątku 4. kwietnia do
niedzieli 6. kwietnia 6. r.

TREDOWATA

romans ko-
biety upadłej
w 4 aktach.

OGŁOSZENIA.

JÓZEF SŁOTWIŃSKI

Stroiciel fortepianów — Lwów, Wronowskich 15

sekundaryusz szpi-
tala powszechnego
bach skórnych i wenerycznych od 12—3, Lwów, Rynek
1. 41, I. piętro. 53—2

Restauracya „Laura“ Kochanowskiego 2
róg ulicy Pańskiej,
obiady doborowe do menażek. 86—X

Kursa języków

angielskiego, francuskiego, niemieckiego i włoskiego,
początkujące, niższe i wyższe.

STENOGRAFIA polska i niemiecka.
Nauka pisanja na maszynach

Koncesjonowana szkoła

„ÉCOLE REFORME“
(pod dyr. Fr. Konrada) ul. Pańska 14. 192—6

Zakład dentystyczno-techniczny

Dra PILECKIEGO, Batorego 4
wykonuje zęby złote i w kauczuku białe, wyjmuje
i plombuje bez bólu, uskutecznia wszelkie naprawy.
Dla legionistów ceny znacznie niższe.

Specyjalista chor. wenerycznych, skór. i moczowych

Dr. Wilhelm Lauterstein
ord. od 11—1 i 2 1/2—5

Lwów, ul. Sykstuska 1. 37 (róg Słowackiego).

Skrzynie 150 × 100 × 80 cm. (na pióro i wpust
nieprzeciekające) nadające się do kiesz-
nia kapusty lub t. p. celów gospodarczych w dowolnej
ilości sprzed. Parowa fabryka stolarska „OIKOS“.
Oglądać można w biurze ul. 3. Maja 5.

WINA węgierskie i austriackie

po najniższych cenach poleca

HANDEL HERBATY I KAWY
EDMUNDA RIEDLA
WE LWOWIE, UL. RUTOWSKIEGO 3

Stampille kauczukowe oraz metalowe
spieszniej i najtaniej fabryka stampil kauczukowych
D. Weiss, Lwów, Sykstuska 13, I. piętro, róg Szajnochy.

Monogramy srebrne na papierosnice lub
portfelach ręcznie wy-
konane po K. 15 poleca rytownik D. Weiss, Lwów, Syk-
stuska 13, I. piętro, róg Szajnochy.

Tabliczki mosiężne na drzwi ręcznie grawi-
rowane po K. 15 poleca
rytownik D. Weiss, Lwów, Sykstuska 13, I. piętro, róg
Szajnochy.

Tablice nagrobkowe metalowe dla (pole-
głych legionistów) po
K. 30 wykonuje rytownik D. Weiss, Lwów, Sykstuska 13,
I. p., róg Szajnochy.

Kupię motocykl. Zgłoszenia w administracyi
„Dziennika Ludowego“ pod
222—2

Chłopców do nauki blacharstwa przyjmę zaraz,
piacę lub umieszczę w barsie, Cwe-
narski, Lwów, Akademicka 21.

Bluzki jedwabne, kolorowe, czarny kostyum je-
dwabny, dziecienna bielizna na 1—4 lata,
męski zielony wiosenny palot (zarzutkę), melonik —
sprzedam, ul. Listopada 98.

Posiadacze pożyczek austriackich,
chcący sprzedać lub zamienić na pożyczkę polską, zech-
cą się zgłosić ul. Głęboka 21, I. p., drzwi na lewo
między 2 a 6. Kupię srebrnych i złotych monet, rubli
i marek polskich.

DOKUCZLIWA I PRZYKRA

ŚWIERZBY

występujące jako krosty usuwa

MASO Dr. HELMERICHA

CENA: 3 Kor., 6 Kor. i 10 Kor.

MYDŁO DO TEGO: 3 Kor. i 6 Kor.

ZIOLKA KREW CZYSZCZĄCE 2 Kor.

JEDYNY SKŁAD I WYRÓB
APTEKA M. ETTINGERA, Lwów, PLAC GOŁUCHOWSKICH.

Zgubiono! Przechodząc ulicą Gródecką zgubiłem
portfel, zawierający większą kwotę
pieniężną, legitymację kolejową i asygnaty na węgiel.
Zaskawy znalazca raczy złożyć legitymację i kwity,
zatrzymując sobie pieniądze pod adresem jak na
kwitach.

Narzutka czarna nienoszona do sprzedania,
Ul. Kasztelanska 1. 4, par-
ter lewy.

Pokoje umeblowane w centrum miasta do
wynajęcia. — Wi do-
mość u właściciela kawiarni Sans-Souci, ulica Szaj-
nochy 1. 3. 1—3

Fortepian „Stingla“ nowy, maszyna Sin-
gera do szycia i haftu
do sprzedania. Oglądać można między 2-gą a 4-tą popo-
łudniu. — Zielona 29/1, drzwi 7.

Blacharzy na stałe zajęcie potrzebuje Cwenarski
Lwów, Ossolińskich 13.

Szewska maszyna do szycia firmy Singer
do sprzedania. Wiado-
mość u Łoży, Kęparów 237 przed rogatką Klepa-
rowską.

„Lurio!“ kupuję w każdej ilości. — Kaz. Gro-
decka 43.

Zgubiono zegarek damski „Omega“ na Łyczako-
wie między kościołem św. Antoniego
a ul. Żulińskiego. — Uczciwy znalazca otrzyma pro-
wiant. — Łyczaków 62, II. p., drzwi nr. 2.

Zarobek dla dzieci! Kupuję próżne pu-
dełka z pasty. Płacę
po 20 h. za sztukę. Katz, Gródecka 43.

„SNAPSHOT“

Spółka fotograficzna z ograniczoną poręką

Lwów, ulica 3-go Maja 11 a

fabryczny skład aparatów fotograficznych.

SPECYALNE LABORATORYUM WYKONUJE WSZELKIE PRACE
Z ZAKRESU NOWOCZESNEJ FOTOGRAFII, W SZCZEGÓLNOŚĆ

reprodukcyje i powiększenia.

Zast. nac. red. i redaktor odpowiedzialny: JAN SZCZYREK.

Drukarnia A. Goldmana we Lwowie, Sykstuska 12.